

Rośnie jeszcze jedno nowe socjalistyczne miasto W Brzegu Dolnym zamieszkają z komfortem rodziny pracowników kombinatu »Rokita«

WROCŁAW. (PAP). — Równoległe z budową i rozbudową potrzebnych zakładów przemysłowych „Rokita” w szybkim tempie rosną nowe osiedla mieszkaniowe dla robotników i ich rodzin. Powstaje nowe, socjalistyczne miasto.

Nie opodal starego nieplanowo zbudowanego miasteczka Brzeg Dolny od roku widać intensywną pracę. Dźwigają się mury nowego, 10-tysięcznego miasta — osiedla mieszkaniowego dla robotników.

Prace postępują w szybkim tempie naprzód. Od kwietnia bież. roku wykonano w stanie surowym 5 bloków mieszkalnych o łącznej kubaturze 32.810 metrów sześciennych. W następnych latach Planu 6-letniego na przestrzeni 20 ha stanie blisko 50 takich budynków.

Każde z nowowytbudowanych mieszkań to szczyt komfortu. W jasnych, słonecznych pokojach, gdzie zamieszkać rodziny robotnicze, niczego nie zabraknie. Wzorowa kanalizacja, gaz, elektryczność, centralne ogrzewanie pozwolą mieszkańcom na prowadzenie wygodnego, komfortowego życia. Po pracy robotnicy będą mogli wypocząć w pobliskim, rozległym parku, al-

bo we wspianym, budowanym od fundamentów, na miejscu dawnego pałacu potentata ziemskiego, domu kultury.

Przy każdym budynku dość duże kawałki ziemi przeznaczone na ogródki. W centrum miasta będzie ośrodek handlowy — sieć sklepów, wszystkich branż. Dzieci robotnicze otoczo-

ne będą troskliwą opieką we wzorowo urządzonej kółkach i przedszkolach. Dla starszej młodzieży buduje się szkoła pod stawową, ogólnokształcącą i zawodową razem z bursą. Zostanie również wybudowany wielki zakład gastronomiczny.

Nowowznieszone miasto Brzeg Dolny to prawdziwy pomnik budownictwa socjalistycznego — wyraz troski ludowego Rządu o byt ludzi pracy.

W celu należytego zaopatrzenia mieszkańców w zdrową wodę, buduje się nowy system hydrauliczny z nową wieżą ciśnienia i oczyszczalnią. Do wszystkich mieszkań zostanie doprowadzona ciepła woda z ogromnej kotłowni.

Odległość dzielącą nowe miasto od kombinatu chemicznego „Rokita” będą robotnicy przebywać autobusami.

Komuniści angielscy podejmują kampanię o ocalenie Wielkiej Brytanii

LONDYN. (PAP). — 19 września Komitet Polityczny Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii ogłosił oświadczenie p. t. „Walka o ocalenie Anglii”. W oświadczeniu tym czytamy m. in.:

Głównym hasłem wyborczym będzie walka o pokój i ocalenie Anglii. Partia Komunistyczna przystępuje do kampanii wyborczej z pełną wiarą w zdolność klasy robotniczej i całego ludu do złamania ofensywy konserwatystów i do wywołania nowej polityki. Bojowa polityka pokoju i postępu socjalnego mogłaby zjednoczyć cały ruch robotniczy i skupić nowe miliony głosów, ażeby wybory dnia 25 października zakończyły się potężnym zwycięstwem klasy robotniczej i całkowitą porażką wielkich monopolów.

Partia Komunistyczna wzywa naród angielski do walki o położenie kresu polityce wojny, o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, o rokowania zamiast wojny, o powszechną redukcję zbrojeń, do walki o przywrócenie niezawisłości narodowej kraju.

o położenie kresu okupacji amerykańskiej, o prawo Anglii do handlu ze wszystkimi krajami, do walki o zwiększenie płac i obniżenie cen, o rozszerzenie programu budownictwa mieszkaniowego i o poprawę świadczeń socjalnych — kosztem klas posiadających i drogą obciążenia olbrzymich wydatków na zbrojenia.

Jedynie ta polityka może ocalić Anglię i jej naród. Jedynie ta polityka może zdruzgotać konserwatystów.

W imię tej polityki walcząć będzie podczas wyborów Partia Komunistyczna, wysuwając 25 kandydatów. Obecność komunistów w parlamencie nigdy nie była bardziej konieczna. Są oni nieuleklymi, odważnymi bojownikami, których nie można przekupić lub skorumpować.

Wzywamy wszystkich komunistów, aby przystąpili do walki z dumą i przekonaniem, że bronią najważniejszych interesów Anglii i jej narodu.

Walczmy o to, ażeby dzień 25 października stał się dniem zwycięstwa polityki pokoju, dniem zwycięstwa klasy robotniczej.

Baza twórczej ofensywy

Rocznica uchwały o budowie kachowskiej elektrowni wodnej

MOSKWA. (PAP). Dnia 21 bm. minęła pierwsza rocznica powzięcia przez rząd ZSRR uchwały o budowie kachowskiej elektrowni wodnej na Dnieprze, kanału południowo - ukraińskiego i północno - krymskiego oraz o nawodnieniu południowych okręgów Ukrainy i północnego Krymu.

W związku z tym „Izwestia” przypomina, że przed przeszło 30 laty południe Ukrainy i Krym były miejscem decydującego starcia sił młodej republiki radzieckiej z siłami wewnętrzną i międzynarodową kontrrewolucji.

Stad właśnie lokaj imperialistów amerykańskich — baron Wrangel za pomocą churchillovskich czolgów usiłował rozpocząć ofensywę w głąb Rosji na Moskwę. Z inicjatywy Józefa Stalina utworzono w rejonie Kachowki ba-

zę ofensywną wojsk radzieckich. Dziś, po przeszło 30 latach, okręg Kachowki stał się bazą wielkiej twórczej ofensywy przeciwko przodzie, aby przeobrazić ją i zaprzęć w służbę człowieka.

W tym celu w Kachowce, w miejscu, gdzie w 1921 roku, w ramach Centralnego Zarządu Mechanizacji przy Min. Budownictwa Przemysłowego podjęto produkcję pierwszych 10 tego typu stacji. W chwili obecnej kilka stacji jest już wykonanych i znajduje się w eksploatacji.

Produkcja ruchomych stacji transformatorowych stwarza nowe możliwości planowego i racjonalnego wykorzystywania maszyn budowlanych oraz dalszego obniżenia kosztów budowy.

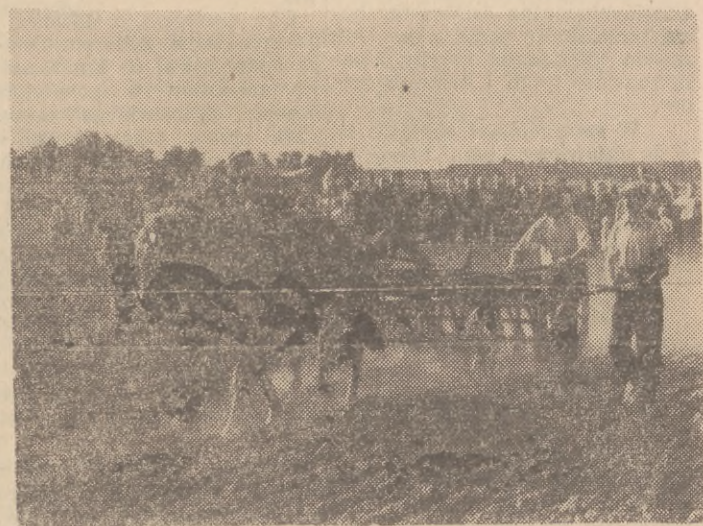
W opracowaniu projektu ruchomej stacji transformatorowej szczególnie wyróżnił się m. in. inżynierowie i technicy: B. Jacob, R. Mak, J. Strusiński i A. Niedziałek.

W tym celu w Kachowce, w miejscu, gdzie w 1921 roku, w ramach Centralnego Zarządu Mechanizacji przy Min. Budownictwa Przemysłowego podjęto produkcję pierwszych 10 tego typu stacji. W chwili obecnej kilka stacji jest już wykonanych i znajduje się w eksploatacji.

Produkcja ruchomych stacji transformatorowych stwarza nowe możliwości planowego i racjonalnego wykorzystywania maszyn budowlanych oraz dalszego obniżenia kosztów budowy.

W tym celu w Kachowce, w miejscu, gdzie w 1921 roku, w ramach Centralnego Zarządu Mechanizacji przy Min. Budownictwa Przemysłowego podjęto produkcję pierwszych 10 tego typu stacji. W chwili obecnej kilka stacji jest już wykonanych i znajduje się w eksploatacji.

Siewy jesienne rozpoczęte



Tegoroczne orki jesienne i siewy zbóż ozimych rozpoczynają się pod hasłem zwiększenia przyszłych plonów, dzięki zastosowaniu nowoczesnych metod pracy i powszechnej mobilizacji członków spółdzielni produkcyjnych, PGR i poszczególnych gromad do prac jesiennych na roli.

Na zdjęciu: pierwszy siewnik w polu.

CAF — Fot. Jarochoński

W Ottawie ujawniły się poważne rozbieżności wśród partnerów

Ameryka pragnie narzucić Europie zachodniej piekielne tempo zbrojeń Partnerzy europejscy tego tempa gospodarczo nie wytrzymują

NOWY JORK. (PAP). — Jak wiadomo, w dniu 15 września w stolicy Kanady — Ottawie rozpoczęła się sesja Rady Pakty Atlantycznego, w której biorą udział ministrowie spraw zagranicznych, ministrowie finansów i ministrowie spraw wojskowych państw należących do tego agremywnego bloku.

Sesja ta odbywa się bezpośrednio po waszyngtońskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji, na której powzięto już pewne u-

chwwały w zagadnieniach omawianych obecnie w Ottawie.

Jak wynika z doniesień korespondentów dzienników angielskich, francuskich i amerykańskich, w toku obrad w Ottawie ujawniły się ostre rozbieżności wśród partnerów bloku atlantyckiego.

Zagadnienia omawiane w Ottawie dadzą się sprowadzić do następujących spraw:

1. Utworzenie t. zw. „armii europejskiej”, której trzonem ma być odbudowywany przez imperialistów amerykańskich zachodnio - niemiecki Wehrmacht pod dowództwem byłych generałów hitlerowskich.

2. Wzmocnienie tempa remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

3. Rewizja traktatu pokojowego z Włochami w sensie zniesienia wszelkich ograniczeń co do stanu liczebnego i uzbrojenia armii włoskiej.

4. Włączenie do agresywnego bloku atlantyckiego Grecji i Turcji, oraz

5. sprawa sfinansowania wzmoczonego tempa zbrojeń krajów zachodnio - europejskich.

Korespondenci podkreślają, że delegacja amerykańska zamierza wymusić na swych „sojusznikach” bezwarunkową aprobatę decyzji powziętych w Waszyngtonie.

Jednakże amerykańska polityka dyktatu napotyka na poważne przeszkody.

Największe rozbieżności wywołuje w Ottawie sprawa finansowania zbrojeń państw Europy zachodniej. Jak donosi korespondent francuskiego dziennika „Paris Presse” Schreiber: „Dopóki chodziło o przemówienia i deklaracje, można było utrzymać pozory „współpracy atlantyckiej”. Gdy przechodzi się do konkretnej akcji, fikcja ta znika całkowicie. Z jednej strony jest Ameryka, która chce narzucić piekielne tempo zbrojeń, z drugiej zaś — grupa państw europejskich, która tempa tego nie wytrzymuje...”

Schreiber podkreśla dalej, że, według ostatniego raportu Eisen-

howera, Stany Zjednoczone i Kanada mają ponieść w ciągu trzech lat około 70 proc. wydatków na zbrojenia państw zachodnio - europejskich. Tymczasem pozostałe państwa bloku atlantyckiego zamiast 30 proc. pokrywają tylko 7 proc. wydatków na zbrojenia i już nawet w tym stanie rzeczy stoją wobec poważnej groźby inflacji i ruiny gospodarczej.

W związku z przebiegiem obrad w Ottawie koła rządzące USA postanowiły zastrzeżyć presję przy pomocy środków gospodarczych i politycznych, aby zmusić swych satelitów do pełnej i szybkiej kapitulacji.

Amerykanie poznają „przyjaciół”

NOWY JORK. (PAP). W ostatnich dniach pewna część amerykańskiej burżuazji prasy i niektórzy burżuazyjni działacze wyrażają zaniepokojenie z powodu następstw polityki remilitaryzacji Niemiec zachodnich, prowadzonej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.

Dziennik „New York Post” w artykule redakcyjnym pisze m. in.: „Ludzie, którzy zwiędli Niemcy, powrócili stamtąd z uczuciem rozpaczy. Oblicze nowych Niemiec jest inne, niż sobie wyobrażaliśmy. Po wojnie straciliśmy wielkie możliwości, wybierając jako swych partnerów nie tych Niemców, którzy odważnie walczyli z hitleryzmem. Powinniśmy byli oprzeć się na tych Niemcach, którzy wyszli z obozów koncentracyjnych, lecz zbyt prędko odwróciliśmy się do nich plecami. Ostatnio — pisze dalej dziennik — wspomnieliśmy tych, którzy szli ramię w ramię z reżimem hitlerowskim. Będziemy ostatnimi łupacami — kończy „New York Post” jeśli uważać będziemy, że można liczyć na tych Niemców w czasie przyszłych ciężkich prób”.

Depesza metalowców polskich do kolegów z Hesji

WARSZAWA. (PAP). Zarząd Główny Zw. Zawodowego Metalowców wysłał w imieniu wielotysięcznej rzeszy swych członków telegram do centrali FDGB (wolnych niemieckich związków zawodowych) w Berlinie z prośbą o przekazanie go metalowcom Hesji (Niemcy zach.). W depeszy tej czytamy:

„W imieniu wielotysięcznej rzeszy metalowców polskich, którzy z uwagą śledzą Waszą bohaterką walkę, ślemy strajkującym metalowcom Hesji braterskie, robotnicze pozdrowienia.

Życzymy Wam zwycięstwa w walce przeciw obniżaniu Waszej stopy życiowej i przeciw temu, co jest tego przyczyną — przeciw remilitaryzacji Niemiec i przygotowaniu wojennemu”.

Książeczki zdrowia dla niemowląt

WARSZAWA. (PAP). — Ministerstwo Zdrowia — Departament Opieki nad Matką i Dzieckiem wprowadza z dniem 1 października 1951 r. tzw. „książeczki zdrowia” dla wszystkich niemowląt urodzonych w 1951 r. Książeczki te będą wydawane matkom na wydziałach położniczych w szpitalach, izbach porodowych i w poradniach dla dzieci.

W książeczce zdrowia dziecka znajdować się będą wszystkie dane o rozwoju dziecka od urodzenia do 14 roku życia oraz dane dotyczące szczepień ochronnych, przebytych chorób i ich przebiegu. Wszystkie te dane wpisywać będą lekarze i pielęgniarki przy każdorazowym badaniu dziecka.

Rodzice, którzy otrzymają takie książeczki, powinni okazać je lekarzowi na każde żądanie i troskliwie przechowywać jako ważny dokument.

Wprowadzenie książeczek zdrowia ma poważne znaczenie dla zwalczania epidemii i chorób dziecięcych oraz dalszego podnoszenia zdrowotności dzieci i młodzieży.

1 października początek roku akademickiego

WARSZAWA. (PAP). Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki oraz inne ministerstwa prowadzące szkolnictwo wyższe ustaliły dzień 1 października br., jako termin rozpoczęcia nowego roku akademickiego 1951/52.

Podczas inauguracji roku akademickiego uczestnicy uroczystości inauguracyjnych wysłuchają okolicznościowego przemówienia ministra szkół wyższych i nauki do młodzieży i senatorów akademickich, które transmitowane będzie przez radio.

Skutki zbrojeń we Francji

PARYŻ. (PAP). „Monde” przewiduje, że w roku 1952 wydatki budżetowe Francji osiągną niebywałą sumę 3.500 miliardów franków wobec 2.800 miliardów w roku bieżącym.

Dziennik tłumaczy ten wzrost budżetu wydatkami na zbrojenia i ciągłą wyższą cen.

Nie może trwać długo rozbić Niemiec Opinia przewodniczącego Radzieckiej Komisji Kontrolnej

BERLIN. (PAP). Korespondent agencji ADN zwrócił się do przewodniczącego Radzieckiej Komisji Kontrolnej gen. Czujkowa z pytaniem na temat propozycji Izby Ludowej NRD skierowanej do parlamentu bońskiego w sprawie zwolnienia narady ogólnoniemieckiej. Gen. Czujkow odpowiedział m. in.:

„Uważamy, że naród niemiecki i wybrane przezeń organy mają prawo ujęcia w swe ręce sprawy przywrócenia jednolitej Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych, podobnie jak mają one prawo wyrazić swój pogląd również w sprawie konieczności przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Takie prawo narodu niemieckiego wpływa bezpośrednio z uchwał konferencji poczdamskiej.

Nie może i nie powinno trwać długo istniejące rozbić Niemiec. Można je zlikwidować w silek samemu narodowi niemieckiemu przy poparciu innych narodów miłujących pokój.

„Uważamy, że naród niemiecki i wybrane przezeń organy mają prawo ujęcia w swe ręce sprawy przywrócenia jednolitej Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych, podobnie jak mają one prawo wyrazić swój pogląd również w sprawie konieczności przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Takie prawo narodu niemieckiego wpływa bezpośrednio z uchwał konferencji poczdamskiej.

Nie może i nie powinno trwać długo istniejące rozbić Niemiec. Można je zlikwidować w silek samemu narodowi niemieckiemu przy poparciu innych narodów miłujących pokój.

Co się tyczy drugiej propozycji...

Przebudzenie w zachodniej Europie

(Telefonem od korespondenta API dla „Dziennika Bałtyckiego“)

Paryż, we wrześniu. Dla wielu Francuzów, którzy wzięli udział w wojnie, Niemiec są logiczną i nieuniknioną konsekwencją polityki paktu atlantyckiego, fakt ten stał się obecnie zupełnie oczywisty. W ten sposób sprawdzili się ostrzeżenia prasy i organizacji demokratycznych, a w dziennikach reakcyjnych można dziś czytać komentarze, które przed pięciu lub sześciu miesiącami byłyby kwalifikowane, jako „komunistyczne“.

W szczególności okazało się, że osławiony „plan Plevana“, potępiony w ostatniej nocy radzieckiej do rządu francuskiego, jest w rzeczywistości planem amerykańskim. Okazało się też, iż jego przyjęcie przez departament stanu, przedstawione przez prasę rządową, jako „zwykły plan francuski“, jest w istocie z góry ukartowana gra między godnymi współnikami. W istocie nie było żadnych „wzajemnych ustępstw“ z tej jasnej przyczyny, iż nie było w ogóle... dyskusji.

Groźba remilitaryzacji Niemiec

Propaganda rządowa nadal wysuwa formułę „armii europejskiej“, usiłując wmówić w opinie publiczną, jakoby ta formuła mogła sprawić, iż zbrojenia Niemiec staną się dla Francji „mniej nie-

bezpieczne“. Coraz szersze warstwy naszego narodu zdają sobie sprawę z tego, iż chodzi tu o zwykłą grę słów. Niemieckie bowiem koła wojskowe nie kryją wcale, że „armia europejska“ stanowi dla nich po prostu ramy, w których zamierzają umieścić autonomiczną niemiecką armię narodową.

Gen. Guderian, b. dowódca pancernych wojsk hitlerowskich, który opublikował na ten temat serię artykułów w półoficjalnym organie francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych „Le Monde“, określił jako „głupców“ tych wszystkich, którzy utrzymują, iż mogłoby być inaczej. Ponadto pozostawienie gen. Eisenhowerowi swobody w ustalaniu kontyngentów i rozmiarów jednostek niemieckich dla rzekomej armii europejskiej likwiduje wszelkie, iluzoryczne nawet zapory dla odbudowy Wehrmachtu, które rzekomo zawierał „plan Plevana“ w swojej pierwotnej wersji.

Wreszcie Francuzi zaczynają rozumieć coraz jasniej, iż zbrojenia Niemiec, gdy nie są skierowane bezpośrednio przeciwko granicom francuskim, nie mniej jednak grożą pokojowi i bezpieczeństwu Europy. Perspektywa śmierci w charakterze sprzymierzeńców gen. Guderiana w wojnie, mającej na celu odbudowę hitlerowskiej Rzeszy, nie jest bynajmniej bardziej niecała, aniżeli perspektywa zostania ofiarą tej wojny. Wreszta pierwsza hipoteza nie wyklucza wcale drugiej, gdyż armia zachodnio-niemiecka może zwrócić się przeciw zachodowi zanim jeszcze ruśnie na wschód.

Istotą problemu jest, że separatystyczny traktat pokojowy, utrwalając rozbiór Niemiec i przekształcając ich część zachodnią w bastion odwrętu i militarysty, oddaje pokój na łaskę i niełaskę kilku hitlerowskich, które jawnym celem jest całkowite zlikwidowanie konsekwencji klęski hitlerystów.

Niepokój zaleca coraz szersze kręgi

W obliczu takiej sytuacji niepokój ogarnia nawet gorących zwolenników polityki Waszyngtonu. Znaczący odłam wielkiego kapitału francuskiego drży ze strachu wobec perspektywy „spalonej ziemi“, przewidzianej w planach strategicznych sztabu Elsenhowera. Można bowiem zabrać ze sobą do Algieru lub Nowego Jorku kapitały i patenty. Nie można jednak zabrać ze sobą wysokich pieców i wielkich fabryk...

Jednocześnie kapitaliści ci orientują się coraz lepiej w korzyściach przywrócenia normalnych stosunków handlowych z krajami wschodu. Ponieważ są oni zarazem doprowadzeni niemal do rozpaczliwej kontroli amerykańskiej nad ich interesami i obawą przed konkurencją niemiecką — nie dziwnego — że w kołach kapitalistycznych zaczynają narastać silne prądy antywaszyngtońskie.

W kołach rządzących, a zwłaszcza w kołach wojskowych szerzy się również niepokój, po dyktowaniu innymi zupełnie motywami. Koła wojskowe są głęboko urażone decyzją Waszyngtonu postawienia armii francuskiej pod bezpośrednie dowództwo Amerykanów i wynarodowienia jej pod pretekstem wcielenia oddziałów francuskich do „armii europejskiej“, która zresztą nie istnieje już, jest jedynie jak nie istnieje „wspólnota europejska“.

Koła te rozumują następująco: albo armia europejska jest mitem i w takim razie decyzje Waszyngtonu prowadzą po prostu do stałej okupacji Francji przez armię amerykańską; albo też istotnie tworzy się armia europejska i zatem za sześć miesięcy Paryż

może być okupowany przez oddziały jakiegokolwiek dywizji „Das Reich“, zaopatrzone po prostu w godła „armii europejskiej“. Zarówno w jednym, jak i w drugim wypadku sytuacja stałaby się nie do zniesienia.

Rząd francuski, choć nie może nie zdawać sobie sprawy z tego wszystkiego, zajmuje postawę nihilistyczną i nie waha się mówić o „fatalności“, dodając jednocześnie, iż „jest to wina Rosjan“. Jednakże, wbrew wysiłkom kłamliwej propagandy, dysponującej olbrzymimi środkami, francuska opinia publiczna zdaje sobie coraz jasniej sprawę z tego, iż niebezpieczeństwo niemieckie i amerykańskie istnieje naprawdę, natomiast „niebezpieczeństwo rosyjskie“ jest po prostu wytworem fantazji.

Rosną siły pokoju

Niedawna nota radziecka, potępiająca zbrojenia Niemiec, oraz lojalne i jasne propozycje premiera Grotewohla w sprawie zjednoczenia Niemiec — wywarły głębokie wrażenie

we wszystkich kołach narodu francuskiego.

Schuman nie zdoła uniknąć wielkiej debaty w zgromadzeniu narodowym nad polityką zagraniczną, jakkolwiek początkowo miał nadzieję narzucenia decyzji waszyngtońskiej, jako faktu dokonanego.

Podczas gdy „partia amerykańska“ we Francji, z wyjątkiem garstki jawnych zdrajców, opowiada jest istną paniką, jednocześnie jesteśmy świadkami rozwoju ruchu pokojowego, którego cele odpowiadają pragnieniom mas pracujących i klas średnich, miazdżonych brzemieniem zbrojeń. Pozwala to żywić nadzieję, iż uda się wyprzedzić podżegaczy wojennych i przeprowadzić we Francji takie zmiany polityczne, które dzwonem pogrzebowym zabrzmią dla koalicji atlantyckiej. Warto tu dodać, iż koalicja atlantycka jest poważnie zagrożona rozwojem podobnej sytuacji również na terenie Wielkiej Brytanii.

PIERRE COURTADE

Wszyscy do walki o wykonanie planów Trzeba ułatwić chłopom planową sprzedaż zboża

Planowy skup zboża jest jednym z najważniejszych zadań, stojących przed pracującym chłopstwem w okresie jesieni. Planowa sprzedaż zboża pozwala chłopu na lepsze wygospodarowanie pozostałej nadwyżki zboża, pozwala na wcześniejsze zorientowanie się, ile zboża może poświęcić na poszerzenie swojej hodowli, a ile pozostawić mu na dodatkową sprzedaż państwu.

Plan skupu zboża za sierpień woj. gdański wykonał w 108,1 proc. W akcji tej wysunął się na pierwsze miejsce pow. kościerski, który wykonał plan skupu w 159 proc. Poważnym osiągnięciem poszczególnych powiatów były: Sztum — 145 proc., Kartuzy — 132,6 proc. i Wejherowo — 131 proc. wykonania planu miesięcznego.

Wysokie osiągnięcia tych powiatów są wynikiem zarówno dobrej organizacji i właściwego rozplanowania omlotów, jak też wzrastającego świadomości ludności o znaczeniu i wadze, jaką dla gospodarki ogólnonarodowej ma przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych.

Głęboka praca polityczna, prowadzona na wsi przez aktywistów PZPR i ZSL, oraz energiczna działalność czołowych członków ZSCh wychowują na wsi nowy typ chłopca, chłopca — współgospodarcę Polski Ludowej, który rozumie swą odpowiedzialność wobec całego narodu za wykonanie planu produkcyjnego.

Lotne brygady remontu wagonów dopomagają w wykonaniu jesiennych przewozów

W trosce o jak najsprawniejsze przeprowadzenie jesiennych przewozów, w DOKP Gdańsk utworzono specjalne lotne brygady remontu wagonów. Brygady takie zorganizowane zostały w najważniejszych węzłach komunikacyjnych: w Gdyni na dworcu towarowym, w Gdańsku, Zajączkowie, Łobżanicy, Malborku, Chojnie i innych miejscowościach.

W skład brygad wchodzi od 5 do 9 osób, wśród których znajduje się majster stolarski, spawacz, kowal, ślusarz i inni fachowcy. Brygady rozporządzają odpowiednimi narzędziami, kuźnią polową, aparatem spawalniczym, piłą tarczową itp.

Brygady przeprowadzają remonty wagonów w czasie między rozładunkiem wagonów a odesłaniem ich po nowy transport. Podczas naprawy uszkodzone wagony nie są wyłączone z ruchu.

Pierwsze lotne brygady naprawy w DOKP — Gdańsk rozpoczęły pracę w dniu 10 bm. i osiągnęły już doskonałe wyniki. Od pierw-

szego dnia wysunęła się na czoło brygada remontowa z Gdańska pod kierownictwem starszych rewidentów Jana Sakowskiego i Franciszka Kleina. Brygada ta, licząca 9 osób, wykonuje dziennie remonty 40 do 50 wagonów. Sukces ten członkowie brygady osiągnęli dzięki dobrej organizacji pracy.

Nie wolno utrudniać chłopom spełniania obowiązków

Warto się zastanowić nad przyczynami, powodującymi słabe wyniki akcji w tych powiatach. Wielką winę za niewykonanie planu ponoszą tu Gminne Rady Narodowe, które nie potrafiły właściwie zorganizować i skoordynować omlotów w poszczególnych gromadach. W wielu wypadkach planowy skup zboża stał zahamowany zbyt powolnym i biurokratycznym załatwianiem przez prezydium GRN i PRN omlotów, składanych przez chłopa, a dotyczących wysokości



Walka o oszczędność paliwa

Przystępując do współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie planu rocznego, załogi statków Żegluga Azowska zobowiązały się oszczędzać paliwo i smar.

W ciągu siedmiu miesięcy Flota Azowska zaoszczędziła 3,56 proc. paliwa. Jest to ilość potrzebna dla pracy jednego motorowca w ciągu siedmiu miesięcy.

Praca szybkościową metodą

Żałoga drugiego rejonu portu leningradzkiego, dążąc do przedterminowego wykonania rocznego planu przeładunków, obsługuje wszystkie zawijające tu statki według wykresu godzinowego.

Niedawno załadowano tu metodą szybkościową m-s „Akademik Kryłów“. W ciągu pierwszych dwóch godzin na statek za-

ładowano 188 t. fornieru, zamiast planowanych według wykresu 132 t. Tempo załadunku wzrastało z godziny na godzinę; wiele brygad robotniczych wykonywało swą normę w 120 proc.

Załadunek m-s „Akademik Kryłów“ ukończono na 13 godz. przed terminem. (ak)

wej sprzedaży — trudnościami omlotowymi. Trzeba więc aby POM-y i SOM-y zmobilizowały wszystkie siły i dostarczyły potrzebne agregaty omlotowe, gdyż nie wolno utrudniać chłopom spełniania ich obywatelskiego obowiązku.

Do wykonania planu wrześniowego pozostaje jeszcze nieomal 10 dni. Nie wolno tego czasu zmarnować. Ambicją każdego chłopca, każdej gminy, spółdzielni produkcyjnej i gromady powinno być jak najszybsze wypełnienie obowiązku wobec państwa, jak najszybsze zakończenie nie tylko miesięcznego, ale i rocznego planu sprzedaży zboża.

IZET

Budowniczości

Warszawę

Eugenia Małcherzak

Czerwone, świeże bloki Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej. Tu, przy rogu Koszykowej i Marszałkowskiej wykańcza się blok 3-a. Widać już zarys przyszłej ulicy, jakże bardzo różniący się od dawnej Marszałkowskiej.

Wśród robotników na MDM pracuje wiele kobiet. Dawniej już przełamano przesąd, że kobiety



EUGENIA MAŁCHERZAK
w karykaturze Zebrowskiego

nie nadają się do pracy w budownictwie.

Eugenia Małcherzak jest jedną z przodownic MDM. Pracuje przy wapiarce. Jest zadowolona z roboty i koleżki murarza ją chwala.

Liczba kobiet na budowie stale się zwiększa. Wszystkie dają sobie radę nie gorzej od mężczyzn, stając w rzędzie budowniczych socjalistycznej stolicy.

Trzeba się uczyć na popełnionych błędach

Na ostatnim miejscu znajduje się powiat Elbląg z 25,2 proc. i Gdańsk z 31 proc. Z przytoczonych cyfr wynika jasno, że w powiatach gdańskim i elbląskim nie wyciągnięto jeszcze konsekwencji z doświadczeń poprzedniego miesiąca. Nie uczyniono nic, lub uczyniono za mało, aby usprawnić omloty i właściwie rozdzielić agregaty, dbając, aby młocznice i motory nie miały ani godziny przestoju. Uczyniono również zbyt mało w pracy uświadamiającej.

Dowodem tego jest choćby fakt, że pomiędzy spółdzielniami produkcyjnymi, które powinny świecić przykładem w wypełnianiu obowiązków wobec państwa, znalazło się w pow. elbląskim 18, a w pow. malborskim 16 takich spółdzielni, które nie sprzedały państwu w przewidzianym terminie przypadających według planu norm zboża.

Spółdzielnie i gromady indywidualne tłumaczą się często z niedotrzymania terminów planu.

Satyra polityczna

Na próżno

Jugosłowiański Führer coraz częściej wygłasza wojownicze przemówienia.

Choćby gardłował Tito i głał wciąż na nowo, Z narodem swoim sprawę ma i tak g a r d ł o w a.

Pomnik

Ku oburzeniu paryżan, na cokole zniszczonego przez hitlerowców pomnika Wiktora Hugo, Amerykanie umieścili reklamę samochodów Forda.

Doprawdy nie rozumiem, o co tyle krzyku: Miał pomnika autora, jest pomnik NĘDZNIKÓW.

TADEUSZ POLANOWSKI

Żegluga Portu Rybołowno

ZWYCIĘŻYŁA PORTOWA STRAŻ POŻARNA Z GDYNI

W Szczecinie odbyły się zawody portowych straży pożarnych Gdańska, Gdyni i Szczecina. W wyniku dwudniowych zmagających zwyciężyła raz drugi portowa straż pożarna z Gdyni, osiągając 1.047 pkt., przed strażą ze Szczecina (953 pkt.) i Gdańska (789 pkt.).

W roku ubiegły zespół te osiągnęły znacznie niższą punktację: Gdynia 573 pkt., Szczecin 552 pkt. i Gdańsk 507 pkt., co świadczy dobrze o podnoszeniu się kwalifikacji zawodowych naszych portowych straży pożarnych.

Strażacy gdyniejsi zdobyli ponadto mnóstwo nagród indywidualnych.

STĘPKA POD DRUGI RUDOWĘGŁOWIEC

Na Stoczni Szczecińskiej odbyło się niedawno uroczyste założenie stępki pod drugi z kolei rudowęglowiec, który będzie budowany w Szczecinie. Pierwszą stępkę na Stoczni Szczecińskiej założono przed miesiącem.

WYKONAŁY ROCZNY PLAN POŁOWÓW

Niedawno cztery nowe załogi kutrów „Arki“ z Gdyni wykonały przedterminowo roczny plan połowów. Są to załogi kutrów „Arka 10“ z szyprem Józefem Budziszem, „Arka 101“ z szyprem Franciszkiem Kreftem, „Arka 122“ z szyprem Karolem i Damiem oraz „Arka 106“ z szyprem Bernardem Murzą.

Nauzę się robić na drutach

„MODA I ZYCIE“

Nr 27

171-B

30



— Jest to stal szklista wynaleziona przez naszych uczonych. Konstrukcja kopuły na pewno wytrzyma ciśnienie wody i dlatego możemy czuć się bezpiecznie.

— Czy zupełnie? — spytał Górbert, zrucając mimo woli okiem na stojącego w tłumie pracowników nowego szefa magazynu.

SOBOTA — 22. 9. 1951 r.

6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Polskie
tańce ludowe. 6.45 — Program ogólny.
6.50 — Program lokalny. 6.53 —
Uwaga PGR-y. 7.00 — Dziennik. 7.15
— Muzyka rock. 7.55 — Wiadomości.
11.40 — Głos mają kobiety. 12.04
Dziennik. 12.15 — W rytmie walczy-
ka. 12.30 — Aud. dla ws. 12.45 — Na
swojąka nutę. 13.15 — Komunikat
PIHM dla rybaków. 13.18 — Muzyka
z płyt. 13.30 — Aud. szk. dla klas
I—II. 14.15 — Pieśni rodzicielskie. 14.30
— Reportaż. 14.50 — Melodie operet-
kowe. 15.30 — Aud. dla świetlic wie-
s. 16.00 — Koncert solistów. 16.20 — U-
twory Chopina. 17.00 — Wiadomości.
17.05 — Reportaż. 17.15 — Koncert ro-
k. 17.30 — Proza. 18.15 — Prze-
gląd wydarzeń. 18.30 — Muzyka ta-
neczna. 18.50 — Komentarz tygodnia.
19.00 — Koncert. 19.25 — Proza ra-
dzicielska. 19.40 — Muzyka. 19.55 — Ko-
munikat PIHM dla rybaków. 19.58 —
Stan pogody. 20.00 — Dziennik. 20.25
— Wiad. sport. 20.30 — Przy sobocie
po robocie. 21.45 — Koncert. 22.00 —
Muzyka i akt. 22.30 — Muzyka tane-
czna. 23.00 — Ost. wiadomości. 23.10
— Koncert. 23.55 — Komunikat PIHM
dla rybaków.

 Z naszego
OBSERVATORIUM

Dachy ciekna

Czy jesteś członkiem TPP-R?

w tydzień później ta utalentowana lekkoatletka powtarza swój sukces w wojewódzkich Biegach Narodowych w Gdańsku, a wreszcie wkrótce potem w centralnych Biegach Narodo-

atletów polskich, która wyjeżdża do Związku Radzieckiego. Na wspaniałym stadionie Dynamo w Moskwie uzyskuje swój życiowy rekord na 200 m — 26,4 sek. Wraca pełna zach-

Początek zawodów o godz. 16 na kortach Ogniwa przy ul. Ceynowy 7 w Sopocie.

nych wypowiedzi ze strony przedstawicieli zachodu nasuwa — zdaniem Dirksena — przypuszczenie, że w sprawie tej

'grandy' nie budzi już przecież od dawna wątpliwości w umyśle jakiegokolwiek uczciwego Polaka.

St. R.

atletów polskich, która wyjeżdża do Związku Radzieckiego. Na wspaniałym stadionie Dynamo w Moskwie uzyskuje swój życiowy rekord na 200 m — 26,4 sek. Wraca pełna zach-

Dziś o godz. 17 na kortach tenisowych gdyńskiego Ognia odbędzie się uroczyste wręczenie członkom klubu pierwszych 50 odznak SP. Zaznaczyć należy, że poza ty-

Początek zawodów o godz. 16 na kortach Ognia przy ul. Ceynowy w Sopocie.

w Sopocie.

Zamenhofa 3. P-4904

Wstoszasza. Prenumerate Indywid
 roczna 24 zł 30 gr, roczna 48 zł 60 gr

G-4942

na (przesyłka pod opaską) zamawia
- „Dziennik Bałtycki” można nabyć

przez wpłacenie należności na wszystkich punktach sprzedaży

OGŁOSZENIA DROBNE

S P R I N G A 2

Prenumerate „Dziennika
konto PKO XI-5454 110
dziennik8w / czasopism

K U P N O

Baltyckiego: zamówić moż
PPK „Ruch” — Cena pre

K A I E

Bańvekiego: zamówić moż
PPK „Ruch” — Cena pre

w każdym przedziale: agencji pocztowej oraz u każdego

Wielkosza. Prenumerate Indywidualne

G-4942

na (przesyłka pod opaską) zamawia
- „Dziennik Bałtycki” można nabyć

KUPIMY

1. Tokarkę do metali, rozstawienie kłów 1,500—2000 mm z zbiłkowanym napędem.
2. Wiertarkę słupową do 32 mm.
3. Spawarkę elektryczną agregat.
4. Sprężarkę powietrzną do 25 atmosfer.
5. Pompę próżniową do 40 atmosfer.
6. Wiertarkę elektryczną, ręczną, przekładniowo-redukcyjną 36 (obrot. na minutę) — do średnicy 16 mm.
7. Piłę mechaniczną do cięcia metali.
8. Głębarkę do blach do grubości 6 mm.
9. Frezarkę do metali.
10. Inne drobne do obróbki metalu, oraz narzędzia ślusarskie i przybory do spawania.
11. Kompletnie wyposażenie do warsztatu elektrycznego.

miesiacem zbiórki

WRZESIEŃ —
miesiącem zbiórki
na budowę Warszawy

Prenumerata „Dziennika Bałtyckiego” zamówić można w każdym urzędzie i agencji pocztowej oraz u każdego kioskownika. Prenumerata indywidualna (przesyłka pod opaką) zamawia się przez wpłacenie należności na konto PKO XI-5454 110 PPK „Ruch” — Cena prenumeraty: miesięczna 4 zł 5 gr, kwartalna 12 zł 15 gr, półroczna 24 zł 30 gr, roczna 48 zł 60 gr — „Dziennik Bałtycki” można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism.